

DOK. ZE STR. 21 » Owe polactwo jest zakorzenione w Polsce od stuleci. Po czym można je rozpoznać? Otóż osobnik z tą cechą jest skrajnie nieufny, we wszystkim węszy podstęp. Cechuje go np. wybiórcza ślepotą na argumenty. Jeżeli zaprze się w swoim widzeniu świata, na swoim stanowisku, to żadna logiczna argumentacja nie jest w stanie go przekonać do zmiany zdania. Przy każdej okazji musi udowodnić innym swoją ważność. Nie może znieść faktu, że ktoś (nie daj Boże z jego najbliższego otoczenia) zarabia więcej od niego, a na wakacjach był w bardziej egzotycznym miejscu lub w hotelu, który miał więcej gwiazdek. Jego sympatię można pozyskać opowiadając o swoich potknięciach i nieśczęściach. Widać wtedy, jak na twarzy słuchacza nieśmiało pojawia się uśmiech, a w oczkach swój blask. On zawsze swoje wie (tej swojskiej wiedzy broni jak twierdzy – nieugięcie i nieubłaganie), a przy tym okazuje się zaimpregnowany na racjonalne myślenie (w końcu moja racja jest „mojsza niż twojsza”). Świat dzieli równo, ten podział jest klarowny. Grubą linią oddziela tych, którzy są z nim (ziomali, swojaków, których „lubi”, bo są większymi nieudacznikami niż on sam), od tych, którymi gardzi, ponieważ odnieśli sukces.

Być może zagraniczne podróże są niezłym sposobem na rozcieńczenie tego swoistego „genu polactwa”. Dłaczego w takiej Ameryce, kiedy ktoś zrobi karierę i zarobi spore pieniądze, to pokazując jego dom mówi się dziecku: „Spójrz, tu mieszka człowiek, który ciężką pracą i konsekwencją odniósł sukces. Jeżeli będziesz postępował jak on, ty również odniesiesz sukces. Weź z niego przykład”. U nas w podobnej sytuacji mówi się dzieciom: „Patrz, tu mieszka ta menda, co się nakradła”. I napluję się z odrazą na jej płot. Zgodnie z logiką, że pierwszy milion trzeba ukraść.

Kiedy Polak zakupi działkę, to najpierw buduje płot, żeby się odgrodzić od innych. Ideałem jest kilkumetrowy z asiekami. Sam jednak będzie żywo zainteresowany życiem innych na jego ulicy. Pamiętamy obrazki sprzed lat, kiedy widywaliśmy babcię wykładającą na parapetach poduszki i z tej pozycji obserwując życie mieszkańców – żeby wiedzieć, kto kogo odwiedził i mieć temat do rozmów z innymi. Czyżby życie przecież jest zawsze ciekawsze niż własne.

Do naszych cech narodowych można zaliczyć w mniejszym lub większym natężeniu również m.in.: – zazdrość (bo on ma lepszą brykę niż ja... pewnie ma większego), – zawiść (bo on ma lepszą brykę niż ja... musi mieć większego i jeszcze buja się z młodszą laską), – pesymizm (bo pada, bo zima jest zimno... bo się przecież nie uda; dlaczego ma się udać, skoro może się udać albo nie, a przy tym rachunku prawdopodobieństwa 50/50 wiadomo, że się nie uda), – kit, ściemnianie, zwłaszcza kiedy sytuacja zupełnie tego nie wyma-

ga (wcale mu nie mówiłem, no może jednak, ale przecież nie masz dowodów),

- „figofago, co to nie ja” (ja nie przekroczę prędkości o 80 km/h?, ze mną się nie napijesz k...a?, ja nie napiorę tych dresów? Na Pradze se poradziłem, na Brooklynie se nie poradzę?),
- cwaniactwo, żeby przekręcić „frajera” (skoro jest mniej obrotny – to trzeba go od razu przekręcić na kasę; przypadki np. warszawskich taksówkarzy),
- egoizm (moje jest najmojsze i tylko to się liczy),
- „kombinatoryka wyższa” (przecież tu można wywiercić otwór, dodać śrubkę, jakoś to będzie się trzymać),
- „życiowa leworęczność” lub „niepełnosprytność” (ja mam coś zrobić? To państwo ma mi dać jeść, zapewnić mieszkanie, opiekę medyczną, wykształcenie i najlepiej dobre wczasy na Teneryfie, od biedy w Grecji),
- szpan, lans (moja beemka jest najlepszą furą w całej wsi, aluminiowe felgi lśnią się jak czworonogowi klejnoty),
- lenistwo (czy się stoi, czy się leży),
- o łacie złodzieja nie wspominając – w nią akurat nie wierzę, nie na taką skalę jak kiedyś, rzekomo wszystko do rąk się klei,
- pijaństwo (chyba tylko Ruskie więcej łożą, reszta globu pada na głębę!!!),
- rasizm (nie daj Boże, żeby mi córka z czarnym, Polska dla Polaków, ziemia dla ziemniaków).

A osławiona rodzinność? Jasne. Zwłaszcza widać to po „miłości” teściowych do dzieciów. Praktycznie darzy zięcia lepiej lub gorzej skrywaną niechęcią na samą wiadomość, że się pojawił w orbicie córy, a kiedy przychodzi czasami do podziału majątku, to tak jakby wybuchła co najmniej wojna nuklearna. Jeżeli chodzi o liczbę rozwo-

dów – Polska wiecie niechlubny prym w UE. Jeżeli chodzi o liczbę bijatyk rodzinnych – dźierzmy mocne i niezagrożone miejsce na podium. Rodzinność? Tak. Pozostało po niej jedynie jakieś mgliste wspomnienie. Ha. Ta lista nie wyczerpuje tematu. Dotyka zaledwie kilku procent...

Wymienione cechy są charakterystyczne dla naszego narodu i na prawdę istnieją, więc – moim zdaniem – powinniśmy przyjąć je do wiadomości. Mieszkaniec znanego Wisły nie rozumie satyry. Wszystko bierze do siebie, jakże łatwo go urazić. Nie potrafimy się z siebie śmiać. Mamy z tym problem. Może jest to przyczyna wszystkiego. Brak dystansu do siebie i na pewno nieumiejętność rozmowy. Problemy w komunikacji. Rozmowa, zwłaszcza z kimś nowo poznanym, to stąpanie po niepewnym gruncie. Mamy też zakodowaną nieumiejętność działania zespołowego. Współdziałanie w grupie wychodzi zwykle beznadziejnie, a przyczyną prawie wszystkich nieszczęść jest nieumiejętność prowadzenia dialogu.

CD za tydzień

September 26, 7pm
United Palace Theater
 4140 Broadway • New York, NY 10033
 (minutes from G. Washington bridge)

The one and only
**concert in
 NEW YORK
 CITY!**

Thomas Anders
 singer of
Modern Talking
 & BAND

With best hits of all times: "You're My Heart, You're My Soul", "You Can Win if You Want", "Cheri, Cheri Lady", "Brother Louie", "Geronimo's Cadillac", "S.O.S. for Love" and many more!

With greatest hits:
 "Touch by Touch",
 "Valerie",
 "Hello",
 "Night of the Nights",
 "Japanese Girls"
 and other.

Tickets at **www.ruconcert.com**
www.moderntalking.eventbee.com
 More information: 347- 558-2828,
 1-855-WWW-DADU,
 312-731-4524,
 847-845-3972.

Presented by: DADU NY & Baltic Entertainment Group
 Sponsor: **dadu**

RENOMOWANA SZKOŁA TAŃCA JÓZEFA PAŁKI ZAPRASZA

Kursy tańca
 TOWARZYSKIEGO
 W
JOSEPH'S
 DANCE STUDIO

W PROGRAMIE:
 • CHA-CHA • SAMBA • RUMBA • JIVE
 • TANGO • WALC • FOXTROT • QUICKSTEP
 • PASSODOBLE • ROCK&ROLL
 • MERENGUE • MAMBO • SALSA
 • DISCO i inne

LOCALIZACJE:
 196 Main Ave. • WALLINGTON, NJ 07057
 (Cracovia Manor)
 91-20 95th Ave. • OZONE PARK, NY 11416
 (Polish Falcons Nest)
 309 Jericho Tpke • FLORAL PARK, NY 11001
 (St Hedwig's RC Church)
 55-15 Catalpa Ave. • RIDGEWOOD, NY 11385
 (RS Event Hall)
 200 Broadhead Ave. • EAST STROUDSBURG, PA 18301
 (Polish School at St. Matthew's Church)

Kształcimy Mistrzów!

Zapraszamy dzieci, młodzież, pary oraz singli!

tel. (862)899-7997 or (973)495-6482 **www.josephsdancestudio.com**

ANNA KACZMARSKI & PATRYK PŁOSZAJ
 sześciokrotni mistrzowie świata oraz finaliści Americas Ball 2010